

Sygn. akt IV P 317/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|-------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Barbara Kokoryn |
| Ławnicy: | Halina Ankiewicz Alicja Maksimow |
| Protokolant: | sekr. sądowy Tomasz Miłosz |

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie sprawy z powództwa S. M.

przeciwko S. B. prowadzącemu Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) w D.

o odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności,

III. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi i kosztami procesu.

Sygn. akt IV P 317/16

UZASADNIENIE

W dniu 09.08.2016r. S. M. wytoczył powództwo przeciwko S. B., prowadzącemu Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) w D. o odszkodowanie w kwocie 840zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, podkreślając, że rozwiązanie umowy o pracę było uzasadnione i poprawne pod względem formalnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. B. prowadzi Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) w D., zajmuje się transportem w tym zboża i produktów rolnych.

S. M. zatrudniony był w pozwanym zakładzie pracy na podstawie umowy o pracę zawartej na okres od dnia 28 czerwca 2016r. do 31 lipca 2019r. na stanowisku kierowca samochodu ciężarowego, mechanik. wynagrodzenie za cały miesiąc pracy w charakterze kierowcy zawodowego została ustalona i wypłacone przez pracodawcę w wysokości 1.60737 zł netto. Jego wynagrodzenie za pracę liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 2212, 54zł brutto. Powód nie otrzymał żadnych dodatkowych świadczeń w postaci diet lub ryczałtów

Powód pismem z dnia 28.06.2016r., został poinformowany przez pozwanego S. B. o przepisach prawa regulujących czas pracy kierowcy. Powód został przeszkolony przez pozwanego w zakresie obsługi tachografu. W tym samym dniu powód zobowiązał się do przestrzegania czasu pracy kierowcy a także do przewozu ładunków o ciężarze nie powodującym przekroczenia 40 ton masy całkowitej przekazanego mu pojazdu ciężarowego. Powód zobowiązał się także do przestrzegania normy zużycia paliwa w ilości 30 litrów na 100 km. Pracodawca telefonicznie wskazywał mu zlecenie gdzie mam jechać danego dnia, jaki ładunek będzie przedmiotem przewozu oraz informację skąd i dokąd ma go przewieźć. Pozwany nie zapewniał powodowi noclegu w motelu, nocleg odbywał się w kabinie pojazdu samochodowego. Powód nie otrzymywał żadnego świadczenia płacowego w postaci diet oraz ryczałtów noclegowych. Powód uważał, że czas spania w kabinie samochodu jest czasem pracy, gdyż w tym czasie dokonywał dozoru powierzonego mu mienia. (dowód: przesłuchanie powoda –k.103v,110v przesłuchanie pozwanego –k. 103v-104v, 109v-110v, 111-112v, zeznania świadka H. P. –k. 104-105, pismo i zobowiązanie się powoda do przestrzegania czasu pracy z 28.06.2016r., zarządzenie z dnia 28.06.2016r. znajdujące się w aktach osobowych, wydruk z (...)k. 7, umowa o pracę –k. 8, zaświadczenie –k. 56)

W lipcu 2016r. S. M. miał wykonywać przewozy materiałów sypkich, głównie zbóż na trasach wynikających ze zleceń otrzymanych przez pozwanego. Przewozy powód miał wykonywać zgodnie z normami czasu pracy kierowców. Miał obowiązek rzetelnego prowadzenia tachografów - zapisów czasu pracy kierowcy oraz wypełnienia zgodnie z zapisami tachografu kart drogowych. Zapisy te miały obrazować czas rozpoczęcia pracy, czas przejazdu do miejsca załadunku, miejsca rozładunku, czas załadunku, postoje, czas rozładunku. Powód zobowiązany był do cotygodniowego przedkładania pozwanemu kart drogowych wypełnionych zgodnie z czasem pracy zarejestrowany przez tachograf, który był legalizowany na okres 2 lat.

Tachograf z zasady rejestruje czas jazdy i czas postoju. Kierowca pojazdu ciężarowego zobowiązany jest z mocy przepisów prawa do znajomości obsługi tachografu. W karcie drogowej kierowca powinien uszczegółowić czas pracy kierowcy, w tym wpisać czas rozpoczęcia pracy, czas dojazdu do miejsca załadunku, ilość kilometrów przejechanych, czas postoju i załadunku, czas przejazdu od miejsca załadunku do miejsca rozładunku, ilość kilometrów a także czas postoju w miejscu rozładunku i czas rozładunku.

S. M. po wypełnieniu karty drogowe przedkładał raz w tygodniu przeważnie w weekend w zależności od kiedy zjechał do wyznaczonego miejsca parkingowego w D.. Pracodawca i pracownik umówili się, że na pozostawianie kart drogowych w teczce na siedzeniu samochodu, do którego pracodawca posiadał dodatkowe kluczyki i samodzielnie odbierał pozostawione przez niego karty drogowe. Przez okres początkowy współpracy S. B. nie miał zastrzeżeń do przekazywanych kart drogowych.

W pewnym momencie stwierdził, że S. M. nie zastosował się w sposób ścisły do obowiązku wypełniania kart drogowych. Powód jedynie czasami w karcie drogowej wpisywał czas rozpoczęcia pracy i czas jej zakończenia. Pozwany dokonał weryfikacji kart drogowych wypełnionych przez powoda z zapisami z tachografów. Z porównania wynikało jednoznacznie, że zapisy te nie są ogólnie spójne. Jego zdaniem rozbieżne zapisy kart drogowych i zapisy tachografu wskazywały na to, że powód prowadził podwójną rejestrację czasu pracy i przekraczał dozwolony czas pracy. Powód prowadził własne notatki i chciał zostać rozliczonym na ich podstawie. S. B. zaczął podejrzewać, że ma to na celu wyłudzenie od niego dodatkowego wynagrodzenia za czas, który faktycznie nie został przez powoda przepracowany. Pozwany nie miał podstaw do przyjęcia, że tachograf zamontowany w pojeździe przekazany powodowi był uszkodzony, bądź też wykazywał nieprawidłowe zapisy. (dowód: przesłuchanie powoda –k.103v,110v przesłuchanie pozwanego –k. 103v-104v, 109v-110v, 111-112v, zeznania świadka H. P. –k. 104-105, analiza i rozliczenie

czasu pracy kierowcy wykonana przez T. A. B.-k.49-55, polecenia przelewu-k. 59, tarcza tacho- k. 86 karty drogowe -k. 60-75, 84-85, notatki powoda-k. 87-88)

S. B. miał zawartą z przedsiębiorstwem (...) umowę o analizę zapisów czasu pracy z tachografu. Analiza była wykonywana raz w miesiącu. Z przeprowadzonej analizy przez firmę (...) za miesiąc lipiec 2016r. wynika, że S. M. powód nie przestrzegał czasu pracy - brak wpisów na wykresówce m.in. miejscowości rozpoczęcia, daty zakończenia, za długi czas jazdy ciągłej, używanie wykresówki powyżej okresu 24h. Analiza wykazała m.in., że:

- w dniu 4 lipca 2016r. S. M. w karcie drogowej wskazał, że pracę rozpoczął o godz. 5.45 a zakończył o godz. 21.45 tymczasem z wykresówki z tachografu wynika, że pracę zakończył o godz. 19.01 przy czym z karty drogowej nie wynika jakie czynności wykonywał pomiędzy godz. 19.01 a 21.45.

-w dniu 5 lipca 2016r. powód w karcie drogowej wykazuje, że pracę rozpoczął o godz. 6.00 a zakończył o godz. 21 tymczasem z wykresówki z tachografu wynika, że pracę rozpoczął o godz. 6.03 a zakończył 19.14 przy czym z karty drogowej nie wynika jaki czynności wykonywał pomiędzy godz. 19.14 a godz. 21.

-w dniu 6 lipca 2016r. powód w karcie drogowej wskazał, że pracę rozpoczął o godz. 7.30 a zakończył o godz. 21.30. Z wykresówki z tachografu wynika natomiast, że pracę rozpoczął o godz. 9.17 a zakończył o godz. 17.08.. Z karty drogowej nie wynika jakie czynności wykonywał pomiędzy godz. 17.08 a godz. 21.30.

- w dniu 7 lipca 2016r. wg karty drogowej powód rozpoczął pracę o godz. 6.15 a zakończył o godz. 21.15. Z wykresówki natomiast wynika, że pracę rozpoczął o 6.15 a zakończył o godz. 18.00. Z karty drogowej nie wynika jaki czynności wykonywał w godzinach między 18 a 21.15.

-w dniu 11 lipca 2016r. z karty drogowej wynika, że powód rozpoczął pracę o godz. 6.00 a zakończył o godz. 21.00. Z wykresówki wynika natomiast, że pracę rozpoczął o godz. 6.14 a zakończył o godz. 14.07. W karcie drogowej nie wykazał jakie czynności kierowcy wykonywał w godz. od 14.07 do 21.00.

- w dniu 18 lipca 2017r. wg karty drogowej powód rozpoczął pracę o godz. 5.45 a zakończył o godz. 21.00. Z zapisów tachografu wynika natomiast, że pracę rozpoczął 7.08 a zakończył o 20.33. Z karty drogowej nie wynika jakie czynności wykonywał między godz. 5.45 a godz. 7.08.

-w dniu 21 lipca 2016r. wg karty drogowej rozpoczął pracę o godz. 7.00 a zakończył o godz. 20.10. Z zapisów tachografu wynika natomiast, że pracę rozpoczął o godz. 9.16 a zakończył o godz. 20.05. Z karty drogowej nie wynika jakie czynności wykonywał między godziną 7.00 a 9.16;

-w dniu 26 lipca 2016r. powód pracę, wg zapisów karty drogowej, rozpoczął o godz. 6.00 a zakończył o godz. 21.00. Z wykresówki wynika natomiast, że pracę rozpoczął 5.58 a zakończył o godz. 19.12. W karcie drogowej powód nie wykazał jakie czynności wykonywał między godz. 19.12 a godz. 21.

-w dniu 27 lipca 2016r. powód rozpoczął, wg zapisów karty drogowej, o godz. 7.00 a zakończył o godz. 23.30. Z zapisów tachografu natomiast wynika, że pracę rozpoczął o godz. 7.29 a zakończył o godz. 19.48. Powód i tym razem nie wpisał w karcie drogowej jaki czynności wykonywał między godz. 19.48 a godz. 23.30. Jednocześnie z karty drogowej wynika, że jazdę zakończył o godz. 16 gdy z zapisów tachografu wynika, że zakończył ją 19.48.

- w dniu 28 lipca 2016r. pracę rozpoczął o godz. 4.00 a zakończył ją o godz. 22. Z zapisów tachografu wynika, że pracę rozpoczął o godz. 8.16. a zakończył o godz. 21.36. Powód nie wykazał w karcie drogowej jakie czynności wykonywał w godz. między 4.00 a godz. 8.16 oraz godz. 21.36 a godz. 22.

Ponadto S. B. ustalił, że karty drogowe nie zawierały zapisów dotyczących trasy przejechanej przez powoda - nie określają z jakiego do jakiego miejsca wykonywał przejazd i w jakim czasie. W wyniku rozliczenia czasu pracy powoda wykazanego tachografem, pozwany uznał, że powód naraził go, w przypadku gdyby została przeprowadzona kontrola czasu pracy, na kary z tytułu przekroczenia przez powoda w dniu 6 lipca 2016r. czasu jazdy ciągłej o

01.11 a w dniu 18 lipca 2016r. o 00.19 min. Ponadto powód w dniu 13, 18, 20,21,26 używał wykresówki ponad 24 h a w dniu na wykresówce nie dokonał zapisów o dacie zakończenia pracy. (dowód: , przesłuchanie powoda –k.103v,110v przesłuchanie pozwanego –k. 103v-104v, 109v-110v, 111-112v, zeznania świadka H. P. –k. 104-105, rozliczenie godzin ze wskazaniem naruszeń i ich opisem -k. 28-29 wraz z załącznikiem –k. 30-38, zestawienie aktywności kierowcy-39-40, analiza danych z tarcz –k. 41-48 lista płac sporządzona przez T. A. B.-k.57, 58, rozliczenie –k. 49-55)

W dniu 6 lipca 2016r. S. M. załadował w firmie (...) w M. przy ul. (...) towar o wadze 25,140 tony, który zobowiązany był zawieźć do P. G. - (...) dla odbiorcy G.. Powód dostarczył towar o wadze 24,82 tony. Różnica między pobranym towarem a dostarczonym dla odbiorcy stanowiła 0,32 tony. Różnicą tą został obciążony pozwany.

Powód w ogóle nie uważał, ażeby swoim działaniem naraził pracodawcę na zarzut łamania przepisów prawa.

W dniu 25 lipca S. B. zwrócił uwagę S. M., żeby pilnował wagi podczas ważenia. (dowód: przesłuchanie powoda –k.103v,110v przesłuchanie pozwanego –k. 103v-104v, 109v-110v, 111-112v, zeznania świadka H. P. –k. 104-105, dokument wydania na zewnątrz WZ (...) –k.25 , kwit wagowy nr (...) -k.24 , nota księgowa nr (...)r. –k.23 ,nota obciążeniowa (...) B. F.–k.26)

S. M. uważał, że rzetelnie prowadził zapisy tachografów , gdyż prawidłowo uzupełniał pozycję: imię i nazwisko kierowcy, miejsce rozpoczęcia jazdy np. karata drogowa z dnia 28.07.2016 wyjazd z G., miejsce zakończenia jazdy np. karta drogowa z dnia 28.07.2016 zakończenie jazdy w miejscowości G., datę wyjęcie karty tachografu z urzędzenia : np. karta drogowa z dnia 28.07.2016 wyjęta karta tachografu dnia 29.07.2016 o godzinie 7.00 w G., ilość przejechanych kilometrów : np. karta drogowa z dnia 28.07.2016 wskazują ilość kilometrów przejechanych 204. Jednocześnie tachograf określał jego godziny jazdy po drogach krajowych, czas postojów i ilość przejechanych kilometrów. S. M. uważał, że godziny pracy wskazane w kartach drogowych były godzinami faktycznej pracy poświęconej na wykonania obowiązków służbowych, w tym dozorowanie auta. Określił swój czas pracy na podstawie swoich zapisów w kartach pracy na ok. 264 godzin.

W dniu 30 lipca 2016r. S. B. zażądał od S. M., aby poprawił wszystkie karty pracy zgodnie z ww. zarzutami. Powód zabрал karty do domu. Nie poprawił kart, gdyż doszedł do wniosku, że byłoby to fałszowanie dokumentów. W dniu 01 sierpnia 2016r. S. M. powiedział S. B., że tego nie zrobi. Pozwany zapytał go, czy chce pracować, na co S. M. odpowiedział twierdząco. S. B. wskazał, że powód ma się stosować do jego poleceń.

W dniu 01 sierpnia 2016r. w godzinach porannych S. M. udał się do S. B.. Miał przy sobie teczkę z własnymi notatkami i dokumentami transportowymi. S. B. żądał od niego rozliczenia zaliczki. W tym momencie S. M. poprosił o jego teczkę akt osobowych. Powód zaczął przeglądać zgromadzone w niej dokumenty. Wyrwał z teczki dokumenty i chciał je zniszczyć. Wybiegł poza pomieszczenie, po schodach na zewnątrz budynku, zostawiając własną teczkę. Wtedy S. B. wybiegł za nim krzyżąc i szarpiąc za ubranie. Powód między innymi dokumentami znalazł weksel na kwotę 150.000zł podpisany przez siebie przy zawieraniu umowy o pracę i go podarł, a następnie chciał wrzucić do śmietnika.

S. M. zatelefonował na policję, zgłaszając, że pracodawca go pobił, poszarpał rozrywając mu ubranie, a następnie nie chciał wydać jego własnej teczki z dokumentami.

W tym samym czasie, S. B. nie wiedząc co dalej robić, zadzwonił po swoją księgową, aby do niego przybyła. H. P. przybyła do biura po kilkunastu minutach.

W tym czasie, ok. 9.00 przybyli dwaj policjanci i odebrali od S. M. zawiadomienie, a następnie udali się z nim na górę do biura pozwanego.

Pozwany powiedział w obecności policjantów, że powód powinien rozliczyć się z zaliczki, bo inaczej nie będzie miał pieniędzy na wyjazd. Powód powiedział, że nie da pieniędzy. Powód stwierdził, że nie wie jak pojedzie w trasę.

S. B. pokazał, że ma dokumenty, które trzeba rozliczyć, a które nosiły podpisy powoda. Powód oddał porwany dokument. Pozwany na żądanie S. M. i policjantów oddał mu teczkę z dokumentami, z której powód wydał pozwanemu dokumenty transportowe. Powód i pozwany podjęli rozmowy co do rozwiązania umowy o pracę. Powód i policjanci opuścili biuro pozwanego.

Po całym zajściu S. B. zdecydował, że przygotowuje rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, w tym celu zwrócił się do księgowej obecnej w jego biurze o przygotowanie oświadczenia. Pozwany przekazał informacje księgowej o zarzutach do powoda. Na podstawie informacji przekazanych jej przez S. B., H. P. przygotowała oświadczenie w formie pisemnej z datą 01.08.2016r. o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. H. P. jako przyczynę rozwiązania wpisała nie wywiązywanie się z podstawowych obowiązków pracowniczych, niewykonywanie poleceń pracodawcy, niewłaściwe prowadzenie ewidencji w kartach drogowych.

S. B. przesłał oświadczenie powodowi. W dniu 02.08.2016r. S. M. otrzymał na piśmie przesłane oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powód nie dopytywał się, a pozwany nie tłumaczył co kryje się pod sformułowaniami przyczyn wskazanymi w oświadczeniu. Powód domyślał się, że oświadczenie jest wynikiem zdarzenia z dnia wcześniejszego i porwania dokumentów. Był w stanie zrozumieć zapisy w oświadczeniu, jednak nie wiedział co się kryje pod poszczególnymi sformułowaniami. W sierpniu 2016r. S. B. wypłacił mu ekwiwalent za urlop wypoczynkowy i wynagrodzenie za lipiec. (dowód: dokumenty w aktach osobowych pracownika, przesłuchanie powoda –k.103v,110v przesłuchanie pozwanego –k. 103v-104v, 109v-110v, 111-112v, zeznania świadka H. P. –k. 104-105, potwierdzenie zapłaty –k. 119-123, dane zawarte w notatce -k. 108)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie.

Sąd dał wiarę przesłuchanemu świadkowi, gdyż podał okoliczności logicznie i wprost odpowiadał na pytania.

Sąd w znacznej mierze dał wiarę stronom. Sąd w znacznej części dał wiarę pozwanemu i powodowi, a w szczególności w zakresie, w którym ich przesłuchanie zostało potwierdzone dokumentami. Z dokumentów przedstawionych wynika, że powód wpisywał w kartach drogowych czas pracy niezgodny ze wskazaniami tachografu, co do godziny rozpoczęcia i zakończenia pracy.

Sąd dał wiarę przedłożonym dokumentom, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

Bezspornym było, że powód był zobowiązany do prowadzenia ewidencji swojej pracy przez sporządzanie kart drogowych a także rejestrowanie go w tachografie. Powód temu faktowi nie zaprzeczył, ani temu, że zakładzie pracy został wprowadzony obowiązek ewidencjonowania czasu pracy kierowców zarówno w formie kart drogowych jak i za pomocą cyfrowego urządzenia rejestrującego. Natomiast wbrew stanowisku powoda, nawet gdyby pozwany nie informował go w jaki sposób wypełnia się karty drogowe, to powód z racji pełnionej funkcji powinien te reguły znać. Ponadto karty, wg wzoru obowiązującego u pozwanego pracodawcy, zawierają zapisy, które nie wymagają żadnego szczególnego przeszkolenia w zakresie ich wypełniania. Zawierają one podstawowe dane dotyczące czynności jakie wykonuje kierowca w czasie jego pracy typu data rozpoczęcia pracy, czas wyjazdu, dojazdu, miejsce wyjazdu, ilość przejechanych kilometrów, czas postojów. Dla pozwanego istotnym było aby powód w sposób prawidłowy, zgodny z faktycznie wykonywanymi przez niego czynnościami dokonywał zapisów w karcie drogowej. Bezspornym było też, że powód tego nie zrobił.

W świetle załączonej do niniejszej odpowiedzi na pozew dokumentacji, powód do kart drogowych nie wpisywał danych pozwalających na ustalenie pracodawcy czynności jakie wykonywał, miejsce postoju, czasu postoju i tym samym na kontrolę jego czasu pracy. Powód ponadto wypełniając karty drogowe wpisywał inne dane dotyczące godzin rozpoczynania i kończenia pracy aniżeli wynikały z danych zarejestrowanych tachografem.

Tym sposobem czas pracy powoda notowany w jego zapiskach był dłuższy niż wynikało to z urządzenia rejestrującego jego czas pracy. Powód w kartach drogowych nie wykazał jakie czynności wykonywał w czasie wykazanym w karcie drogowej a nie wykazanej tachografem. Takie działania powoda naraziły pracodawcę na ewentualne konsekwencje w przypadku kontroli czasu pracy kierowcy przez osoby do tego uprawnione a wynikające w szczególności z niedochowania ustawowego czasu przerwy w wykonywaniu pracy przez kierowcę. Na tę okoliczność pozwany przedłożył zarówno karty drogowe jak rozliczenie czasu pracy wykazanego tachografem. Pozostałe okoliczności, w szczególności dotyczące zdarzenia z dnia 01.08.2016r. opisane przez powodów nie budzą wątpliwości.

Z materiału dowodowego wynika, że powód nie zgodził się na obciążenie go notą księgową nr (...) z tytułu braku 0,32 ton przewożonej pszenicy pojazdem ciężarowym, którym przewoził towar o wadze prawie 25 ton. Twierdził, że nie miał wpływu na różnicę powstałą pomiędzy wagą przy załadunku a wagą w porcie. Firmy ładujące towar oraz firma rozładowująca towar w (...) mają niezależne od siebie urządzenia wagowe, na których odczyty nie miał żadnego wpływu. Powód nie wyraził zgody na potrącenie z jego wynagrodzenia, które miało być dokonane jednostronnie przez pracodawcę za niedobór 320 kg pszenicy.

Przy kolejnych kursach pracodawca poinformował powoda, aby zwracał uwagę na wartości wagowe i ewentualne różnice zgłaszał mu telefonicznie, powód podejmował wysiłki w tym zakresie.

W niniejszej sprawie powód domagał się odszkodowania ze względu na brak zasadności rozwiązania bez wypowiedzenia umowy o pracę. Z uwagi na treść art. 56 § 1 i 2 k.p. w zw. z art. 45 § 1 kp zgodnie z którym pracownik może żądać przywrócenia do pracy albo odszkodowania, powód dokonał wyboru świadczenia w postaci odszkodowania.

Rozwiązanie z powodem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., tj. z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika obowiązków pracowniczych, nie jest prawidłowo uzasadnione. Należy podkreślić, że podanie przyczyny oświadczenia o rozwiązaniu bez wypowiedzenia, ułatwia pracownikowi podjęcie decyzji o odwołaniu się do sądu, samo zaś postępowanie w zakresie zasadności wypowiedzenia lub istnienia przyczyny rozwiązania bez wypowiedzenia, w zasadzie ogranicza się do tego, aby sprawdzić czy pracodawca wykazał istnienie właśnie tej przyczyny, którą podał pracownikowi. Podanie przyczyny oświadczenia o rozwiązaniu bez wypowiedzenia powinno zmierzać do wskazania konkretnego zdarzenia, względnie okoliczności, które zdaniem pracodawcy, uzasadniają rozwiązanie tej umowy. Opis przyczyny przesądzającej o złożeniu pracownikowi oświadczenia o rozwiązaniu bez wypowiedzenia, musi umożliwiać jej indywidualizację w miejscu i czasie. Księgowa przygotowując dla pozwanego oświadczenia nie skonkretyzowała czego dotyczą poszczególne sformułowania. Powód potrafił odczytać treść oświadczenia i domyślał się, że rozwiązanie zostało mu przesłane na skutek porwania dokumentu, jednak w świetle wypowiedzi pozwanego sformułowania nie są takie oczywiste. Dopiero na rozprawie S. B. podał co jego zdaniem kryło się pod ogólnymi sformułowaniami użytymi w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Pozwany zbyt późno starał się określić, co rozumiał pod pojęciem nie wywiązywanie się z podstawowych obowiązków służbowych, raz twierdził, że np.: że nie powód nie pilnował wagi zboża, której, przez co pozwany mógł być posądzony o kradzież zboża a następnym razem, że powód zobowiązał się prawidłowo wypełniać tarczki, ale tego nie robił.

Powód był bardzo zaskoczony, że przyczyną rozwiązania umowy jest niewłaściwe prowadzenie ewidencji kart drogowych, gdyż uważał, że prawidłowo je wypełnia. Brak informacji z jego strony na kartach drogowych o czasie przestoju, czas podjazdów, czasu trwania załadunku, czasu trwania rozładunku, czasu trwania w kolejce do rozładunku, załadunku w porcie wynikał w jego mniemaniu z nie poinformowania go przez pracodawcę, że takie szczegółowe dane mają być zawarte na kartach drogowych. Karty drogowe były przekazywane co tydzień w celu sprawdzenia pod względem formalnym i merytorycznym dla pracodawcy jednakże, powód nie miał ze strony pracodawcy żadnych informacji, że nieprawidłowo wypełnił rubryki karty drogowej. Takie tłumaczenie wskazuje, że powód przy wykonywaniu tych obowiązków działał nieumyślnie. W świetle ustalonego stanu faktycznego, przyczyny są tak ogólne, że nie sposób stwierdzić które z zachowań powoda, podjęte w jakim miejscu i czasie zadecydowały o

złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, ani czy pozwany podjął oceny stopnia winy powoda.

Przesłanki rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, nie wyczerpują wymogów formalnych. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2013r. II PK 81/13 na pojęcie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych składają się trzy elementy: „bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy, a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo”. Aby zachowanie pracownika spełniało przesłankę z art. 52 § 1 kodeksu pracy muszą zostać spełnione wszystkie trzy powyższe warunki łącznie. Ocena stopnia winy powinna nastąpić w stosunku do naruszenia podstawowych obowiązków pracownika (SN III PK 50/30), co wystąpiło w przypadku powoda. Ponadto stopień winy pracownika musiałby zostać zakwalifikowany jako znaczny, co oznacza że należałoby sprawcy przypisać przynajmniej rażące niedbalstwo. Rażące niedbalstwo jest wyższym od niedbalstwa stopniem winy nieumyślnej. Przez rażące niedbalstwo rozumie się „niezachowanie minimalnych zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji” (SN II PK 285/11). Pozwany na podstawie okoliczności nie określał ani stopnia winy, ani działania powoda jako umyślnego. W świetle materiału dowodowego nie doszło zatem do łącznego spełnienia dwóch przesłanek z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.: 1/ pracownik dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych; 2/ naruszenie tych obowiązków spowodowało szkodę lub poważne zagrożenie dla interesów pracodawcy. Jednocześnie pracodawca nie wykazał, żeby badał nie tylko przedmiotową, ale i podmiotową stronę czynu, rozważał kwestie winy powoda, w tym winę umyślną lub zbliżone do niej rażące niedbalstwo.

Powód zatem zasadnie wniósł w takim wypadku o zasądzenie odszkodowania w wysokości półmiesięcznego wynagrodzenia za pracę liczonego jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, tj. kwoty 840zł.

Reasumując, skoro rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia jest zbyt ogólne a zatem nie uzasadnione, to zgodnie z art. 56 § 1kp i art. 58 kp, Sąd uwzględnił powództwo. Wobec powyższego na podstawie przepisów powołanych, Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Na podstawie art. 477² § 1 kpc Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda, jak w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 108 kpc oraz art. 102 kpc w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, po zmianach (Dz.U. z 2016r., poz. 623) jak w pkt III wyroku Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu, gdyż mimo złożenia wniosku o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, powód nie przedstawił ich wysokości. Sąd uznał, że pozwany nie mógł przewidzieć wyniku rozprawy, zatem jest to wypadek szczególnie uzasadniony i pozwany nie powinien ponosić kosztów sądowych.

SSR Barbara Kokoryn